GAZETA KRAKOWSKA

№ 92.

Z KRAKOWA DNIA 17. LISTOPADA 1813 Roku WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 9 Listopada.

DZIENNIK URZĘDOWY

Dalszy ciąg działań woiennych od dnia 30 Lipca do d. 1 Września d. k. (przesłany nam od Zwierzchności.)

Lewe skrzydło woyska Austryackiego przeszedłszy Lichtenberg i Petzendorf, stanęło obozem pod Baerwalde. Woysko Jen. Klenau pod Freybergiem i na lewym brzegu Freiberskiey Muldy, zaymuiąc, ile można, las Tarantski.

Jenerał Wittgenstein pod tym dniem z Pirny donosi, że Jenerał - Major Xże Kudaczew wyprawiony ku Dreznowi, dnia 10 pod Falkenhain na drodze Dipposwaldskiey przełamał oddział nieprzyiacielski, i położywszy trupem 250 ludzi, 4ch officerow, i 100 szeregowych poymał. Adjutant Hr. Wittgensteina Major Nowosilcow z pułku Grodzieńskiego huzarow, szczególniey się w tey rozprawie popisał. Jenerał Major Xże Kudaczew przybył dnia 11go pod Drezno, a rozłożywszy swoy oddział na naybliższych wzgorzach, posłał w rożne strony podiazdy. Uderzył potem na znayduiący się pod miastem oddział nieprzyiacielski, i zapędził go pod same mury miasta: przy tey okoliczności Major Behidow z pułku Atamańskiego wpadł kilkokrotnie w kolumny nieprzyiaciela, a zniszczywszy dwa szwadrony iego jazdy, poymał 10 officerow, 68 szeregowych, i zdobył ieden Polski sztandar z orłem. — Jen. Hr. Wittgenstein rowniez donosi, że wyszedłszy z Peterswalde, wziął szturmem z trzecią pieszą dywizyą wzgorza pod Gishükel, bronione od nieprzyiaciela ośmią działami, pod wodzą Jen. Durutte, i ścigał tegoż drogą wiodącą do Pirny. Nieprzyiaciel, któremu na pomoc przyszedł Marszałek St. Cyr, stanął w porządku do boiu na wzgorkach, lecz po krotkiem strzelaniu opuścił ie, a Jen. Major D'Avray zaiął Pirnę. Jenerałowi Majorowi Melissino polecono było uważać twierdzę Königstein. — W tey rozprawie zabraliśmy 580 jeńcow, między któremi 16 officerow, i Adjutanta Marszałka St. Cyr.

Dnia 13 Sierpnia. Główna kwatera N. Imperatora, i Feldm. Xcia Schwarzenberga w Nietnitz blisko Drezna. — W dniu tym woyska przybliżały się ku Dreznowi w czterech kolumnach następuiącym porząd-

kiem:

1wsza kolumna pod wodzą Jen. Hr. Wittgensteina stanęła za Gros-Gerten, dokąd on posyłał strzelcow.

2ga kolumna pod wodzą Hrab. Colloredo między wsiami Kartz i Rechwitz.

3cia Kolumna pod wodzą Jen. Kleysta rozłożyła się za wsią Strela.

4ta Kolumna pod wodzą Margrabiego Chastellera, składaiąca lewe skrzydło woyska, zbliżała się ku Plauen.

Lekka dywizya Mesko, stoiąc za wsią Liebda posyłała podiazdy ku Schusterhausen.

Dnia 14 Sierpnia. Głowna kwatera N. Imperatora i Feldm. Xcia Schwarzenberga w Netnitz. — Rozłożenie woyska pod Dreznem dnia tego było toż samo co wczoray.

Głównym przedmiotem poruszenia woysk połączonych z Czech do Saxonii było stanąć na kommunikacyach nieprzyiacielskich, na drogach Chemnickiey i Lipskiey, odciągnąć celnieysze siły Francuzkie ze Szląska do Saxonii, a tym sposobem ułatwić woysku Xcia Następcy tronu Szwedzkiego, znayduiącemu się w Brandeburgu, i woysku Jen. Blüchera, stoiącemu w Szląsku, sposobność rozbicia znayduiących się naprzeciw nim nieprzyiacielskich korpusow. — O godzinie 4tey po południu rozmaite korpusy woysk, dla uczynienia mocnego rozpoznania, podstąpiły pod miasto, aby tym obrotem upewnić nieprzyiaciela, iż celem naszym iest uderzyć nań z tyłu. To rozpoznanie wykonane było z tak pomyślnym skutkiem, że sam korpus Jen. Hr. Wittgensteina zdobył 4ry działa. Ku wieczorowi nieprzyiaciel w 80 tysięcy woyska wyszedł z miasta, i stanął pod zasłoną dział twierdzy. Jeńcy wyznali, że Napoleon dnia tego przybył ze swoią gwardyą, i odwodowym korpusem kirysserow pod wodzą Jenerała Latour-Maubourg. W tey rozprawie raniony śmiertelnie Jenerał Major Milissino.

D. 15 Sierpnia. Głowna kwatera N. Imperatora i Feldm. Xcia Schwarzenberga była w Netnitz.

Od samego rana nieprzyiaciel przedsiębrał kilkakrotnie uderzyć na nasze stanowisko, ale był wszędzie odparty. Wieczorem uderzył na prawe nasze skrzydło, ale pułk huzarow Grodzieńskich i pułk huzarow Pruskich złamały woysko nieprzyiacielskie z gwardyi złożone, przyczem zabraliśmy 500 jeńcow; ku nocy nieprzyiaciel cofnął się znowu pod działa twierdzy. Ulewny deszcz, który nieprzerwanie lał przez dzień cały, nie potrafił przeszkodzić obrotom woysk naszych, i nasza artylerya z naywiększą pomyślnością działała. — Z powszechnym żalem śmiertelnie raniony został sławny Jenerał Moreau, w tey właśnie chwili, kiedy idąc wiedle N. Imperatora z Nim rozmawiał.

Feldmar. Xże Schwarzenberg dowiedziawszy się, że korpusy Vandamma i Wiktora, przeprawiwszy się przez Elbę pod Königsteinem, zagrażały działaniem swoiem na drodze do Töplitz, uznał rzeczą potrzebną uczynić obrot boczny całem woyskiem w prawo, aby stanąć za wąwozami rozdzielaiącemi Saxonią od Czech, i oczekiwać tam nieprzyiaciela w iego pochodzie przez góry. W skutek tego, woysko opuszczaiąc zaymowane przez siebie stanowisko, ruszyło w tym kierunku czterma kolumnami; pierwsza: pod wodzą Jenerała Por. Hr. Ostermanna na Peterswal-

de, druga pod wodzą Jen. Barclay de Tolli na Firstenwalde, 3cia pod wodzą Jenerała Hr. Colloredo na Altenberg. 4ta pod Jen. Klenau na Marienberg.—Głowna kwatera N. Imperatora i Feldmar. Xcia Schwarzenberga przeniosła się do Reichstadt.

(Reszta potem.)

Z Berlina d. 7 Listopada.

Dziesiąty Rapport woyskowy.

Z Eisenach d. 27 Październ.

Jeszcze d. 19 Października po wzięciu szturmem Lipska, postąpiły korpusy Hrabiego Langerona i Sackena do Skeuditz. Jazda korpusu Sackena pod Jenerałem Wasilczykowem przeszła za Elsterę. Większa część woyska Francuzkiego, wraz z Cesarzem Napoleonem, stała przy Mark-Ranstadt. D. 20 postąpił Jenerał Wasilczykow ku Lützen i zabrał nieprzyiacielowi 1100 jeńcow. Korpusy Langerona i Sackena postąpiły także do Lützen. Jenerał Jork poszedł przez pobojowisko do Rosbach, zastał nieprzyiaciela w drodze z Weissenfels do Freyberga i dawał z dział ognia do iego kolumn. Całe woysko nieprzyiacielskie nie poważyło się iśdź na Kösen, ale przebyło pod Weissenfels Saalę i szło ku Freybergowi. Cesarz Napoleon stał pod gołem niebem na lewym brzegu Saali przy Weissenfels. D. 21 korpusy Hrabiego Langerona i Sackena poszły do Weissenfels. Nieprzyiaciel popalił mosty. Feldmarszałek Blücher rozkazał artyleryi odpędzić nieprzyiaciela z lewego brzegu Saali i zaraz most postawić. Postawiony został w tem samem mieyscu, w którem Król Fryderyk 2gi przed bitwą pod Rosbach rozkazał tratwowy most zrobić, i uwagi rzecz godna, iż cieśla, który teraźnieyszy most stawiał, pracował nad owczesnym iako uczeń.

Jenerał Jork poszedł ku Querfurtowi, dla przeszkodzenia nieprzyiacielowi przeprawienia się razem wielu kolumnami za Unstrutę. Część jazdy odwodowey pod Pułkownikiem Hrabią Henkel, natrafiła na nieprzyiacielską kolumnę, która jeńcow prowadziła. Hrabia Henkel uderzył na tę kolumnę, zabrał ią w niewolą i oswobodził 4000 jeńcow, wraz z 100 officerami sprzymierzonych mocarstw, którzy d. 20 Sierpnia i 16 Października zabranemi zostali. Gdy okazało się, że to była ostatnia kolumna, zwrocił się Jenerał Jork nagle w lewą ku Freybergowi, uderzył natarczywie na uchodzące kolumny nieprzyiacielskie i po żywym z ręczney broni ogniu, odparł ie w doliny Unstruty. Nieprzyiaciel nie doszedł ieszcze był z swoiemi wozami do Unstruty. Wysadził na powietrze mnostwo prochowych wozow i porzucił znaczną liczbę wozow, dział, furgonow i jeneralskich sprzężaiow. Jeden jenerał, 2 pułkownikow, przeszło 1000 jeńców, 18 dział i mnostwo wozow ammunicyynych znaydowało się w wieczor w ręku Jenerała Jorka. Liczba znalezionych nazaiutrz dział i wozow nie może ieszcze bydź podana. D. 22 zostały mosty na Unstrut postawione i woysko przeszło po nich 3 kolumnami, bez dognania iednak nieprzyiaciela. D. 23 postąpiło woysko aż do Sömmerda. Nieprzyiaciel łączył się pod Erfurtem, i zdawało się, iż tam stanie, dla wytchnienia zmordowanem swoim koniom. Feldmarszałek Blücher rozkazał tym koncem zrobić woysku w bok szybkie poruszenie, dla zaskoczenia lewemu nieprzyiacielskiemu skrzydłu. Woysko stanęło d. 24 pod Tennstädt, a d. 25

za Langensalza. D. 26 poszło 3ma kolumnami ku Gota, Hörselsberg i Eisenach. Nieprzyiaciel uchodził z całą siłą. Przednia straż pod Jenerałem Rudziewiczem zabrała w okolicach Goty około 2000 jeńców. Jenerał Jork natrafił w dolinie Hörsel niedaleko Eisenach na uchodzącego nieprzyiaciela, uderzył na niego, opanował po utarczce piechoty wieś Eichrodt, i oderznął tym sposobem 4ty korpus od Eisenach. Ten rzucił się do Turingskiego lasu i ubocznemi drogami starać się musiał dostania się do Vach. D. 27 rano przebyło woysko wąwozy pod Eisenach i ścigało nieprzyiaciela w wszystkich kierunkach. Co chwila przyprowadzaią jeńcow.

— *Dnia* 9. —

N. Król powrocił tu d. 6 b. m. w wieczor w dobrem zdrowiu z swey podroży do Wrocławia. Onegday udał się w wieczor stąd do Potsdamu, a wczoray rano do woyska.

Od woyska odebraliśmy następuiące doniesienia:

Jenerał Hrabia Wrede bił się z szczątkami woyska Francuzkiego d. 29, 30 i 31 Października między Frankfortem i Hanau. D. 31 dołączył się Hetman Hrabia Platow do tey rozprawy. Zabrano nieprzyiacielowi w tych potyczkach 7000 jeńcow z dawney i nowey gwardyi i 22 dział. Dalsze szczegóły są oczekiwane. D. 31 udało się Cesarzowi Napoleonowi osadzić Frankfort nad Menem; cofnął się d. 1 i 2 b. m. z około 20 do 30,000 zbroynych, a 15,000 bezbronnych ludzi pod Moguncyą za Ren. Woysko sprzymierzone miało potem głowną swoią kwaterę w Frankforcie założyć.

Gdy Jenerał Winzengerode zbliżył się do miasta Paderborn, wyszła przeciw niemu deputacya od miasta i oddała mu klucze, które ten przesłał Królewiczowi Szwedzkiemu, a ostatni Królowi Jmci naszemu.

Jenerał Tettenborn posłał także wczoray J. K. Mci do Potsdamu klucze od miasta Preusisch-Winden. J. K. Mość oddał klucze od obu tych miast Wielkorządcy L'Estocq do zachowania.

Całe woysko Szwedzkie i część korpusu Jenerała porucznika Winzengerode idzie w tey chwili pod dowodztwem J. Królewiczowskiey Mci przeciw Hamburgowi.

Austryacki Jenerał Klenau i Rossyyski Jenerał Tołstoy, każdy z 20,000 woyska oblegli Drezno. Ciężkie działą posłano tam z Teressienstadtu Elbą. Rozpoczęło się iuż bombardowanie i wkrotce spodziewać się należy poddania tego miasta.

Z Wiednia d. 9 Listopada.

Podług doniesień z Fuldy pod d. 2 Listopada Nayiaśnieyszy nasz Pan przybył o godzinie 3 po południu w dobrem zdrowiu przy radosnych okrzykach ludu do tego miasta. J. C. Mość wysiadł do Xiążęcego pałacu, gdzie czekała i przyięła go deputacya od wszystkich stanow. Niedługo po przybyciu udał się J. C. Mość do Xcia Biskupa, który po sekularyzacyi Fuldy żyie prywatnie, i miło mu iest w podeszłym wieku przypominać sobie miłość byłych swoich poddanych.

Każdy krok, który J. C. Mość naprzod stąpi, oznaczony iest niezmyślonemi i czułemi wyrazami starodawney Niemieckiey miłości, którą długi przeciąg nieszczęśliwych lat tem żywiey wzbudza.

W orszaku J. C. Mci znayduie się Wirtemberski Minister stanu, konferencyyny i związkow zagranicznych, Hrabia Zeppelin, który d. 31 Października do C. K. obozu pod Schmalkaden przyiechał.

Jedenasty nadzwyczayny dodatek do Wiedenskiey Gazety zawiera następuiący urzędowy rapport:

Z głowney kwatery Schlüchtern d. 2 Listopada.

Dowodzący naczelnie Austryacko-Bawarskiem woyskiem Jenerał jazdy, Hrabia Wrede, poszedł z Wircburga spiesznym marszem do Hanau, uderzył dnia 28 Października na to miasto i zabrał 1 jenerała, znaczną liczbę officerow i 1200 żołnierzy w niewolą.

Stamtąd posłał Bawarskiego Jenerała Hrabiego Rechberga do Frankfurtu, z rozkazem wypędzenia z tego miasta, coby się tam nieprzyiacioł znaydowało, i usadowienia się, a w przypadku, gdyby był od przewyzszaiącey liczby attakowany, cofnienia się do Sachsenhausen.

Tymczasem przednia straż Cesarza Napoleona, któremu wiele na tem zależeć musiało, zapewnić sobie, choćby z naywiększą ofiarą przeprawę pod Moguncyą dla reszty swoiego woyska, przybyła z Vach przez Hunefeld i Gellengausen do okolic Hanau. Jenerał Hrabia Wrede przyiął ią żywo d. 29, przyczem utraciła 4000 ludzi w jeńcach, naywięcey z nowey gwardyi, pomiędzy któremi 200 officerow.

D. 31 uderzył Cesarz Napoleon całą swoią siłą na Jenerała Wrede w iego stanowisku na obu drogach pod Hanau; pomimo przemagaiącey nieprzyiaciela artyleryi i jazdy, nic iednak nie wskurały usiłowania iego przeciw świetney waleczności woysk sprzymierzonych, które zachęcone przykładem odważnego swoiego wodza, czyniły naywiększy odpor. Kilkokrotne usiłowania nieprzyiaciela przełamania środka woyska sprzymierzonego na głownym gościńcu i wymuszenia przeprawy przez Künzing, zostały przez waleczność piechoty Bawarskiey, pułk piechoty Szeklera i Austryackich grenadyerow, wsparte dobrze kierowanym z dział ogniem, zniszczone. Od wieczora aż do późney nocy ponawiał nieprzyiaciel rozpaczaiące attaki swoią jazdą na głownym gościńcu, które zawsze były niszczone i nieprzyiaciel aż do lasu odparty został. Bawarska lekka konnica, pułki Schwarzenberga ułanow, Knesevicha dragonii i Arcy Xcia Jozefa huzarow okryły się tu chwałą. Jenerał Hrabia Wrede chwali osobliwie świetną odwagę i mądre i czynne postępowanie Feldm. porucznika Hrabiego Fresnel i Jenerała majora Gepperta, którzy uczynili mu nayważnieysze przysługi. Pod adjutantem Naczelnego Wodza Xięcia Schwarzenberga, Rotmistrzem Hr. Klamm, który znaydował się w tey potyczce i o którym Jenerał Wrede z pochwałą wspomina, ubito konia.

W nocy po tych morderczych walkach, w których woysko sprzymierzone potykać się musiało z dawną i nową gwardyą, tudzież z szczątkami 6 dywizyy pod osobistem dowodztwem Cesarza Napoleona, strzelał nieprzyiaciel do Hanau, które zapaliło się w kilku mieyscach. Jenerał Hrabia Wrede utrzymał się przez całą noc w mieście, ale przekonawszy się, iż ma z głowną siłą nieprzyiacielską do

czynienia, który wszystko czyni, ażeby ustęp swoy, który zawsze ku Moguncyi kieruie, zasłonił, uznał za potrzebne opuścić nazaiutrz d. 31 o godzinie 8 z rana Hanau, które nieprzyiaciel zaraz osadził, i stanąć za Künzing, gdzie rozstawioną artyleryą na lewym brzegu tey rzeki znaczną klęskę cofaiącemu się nieprzyiacielowi zadawał.

Znaiąc nadzwyczayną ważność posiadania Hanau i wiedząc, że nieprzyiaciel z większą swoią siłą iuż przeciągnął, postanowił Jenerał Wrede, dla położenia iak naywiększey przeszkody reszcie cofaiącemu się nieprzyiacielskiemu woysku; rozkazał zatem o godzinie 2 po południu miasto to szturmem opanować. Z bezprzykładną odwagą wszystko rzuciło się naprzód, maiąc Jenerała Wrede na czele; lecz ten ugodzony śmiertelnie kulą w brzuch upadł. Ranienie prowadzącego ich Bohatyra zapaliło wściekłością szturmuiących. Wszystko, co im się opierało, zostało wycięte, miasto szturmem wzięte i utrzymane, przyczem zabrano w niewolą 2 nieprzyiacielskich jenerałów, znaczną liczbę wyższych i niższych officerów i żołnierzy.

Tak stały rzeczy w d. 31 o godzinie 8 w wieczór, gdy ostatni rapport Feldm. porucznika Hrabiego Fresnel, któremu Jenerał jazdy Hrabia Wrede po swoim ranieniu, w poniższym rozkazie, oddał nad woyskiem dowództwo, odchodził. Woyska sprzymierzone miały aż do powyższey godziny 5000 kilka set jeńców; przeszli także do nich Francuzcy Jenerałowie Sułkowski i Zabiełło, wraz z dwiema Badenskiemi pułkami jazdy.

D. 31 z rana słyszano mocne strzelanie z dział w okolicach Frankfortu. Co chwila oczekiwane iest o tem doniesienie, i domyślać się potrzeba, iż stoiący tam Jenerał Hrabia Rechberg miał do czynienia z czołem nieprzyiacielskiey kolumny.

W czasie kiedy Jenerał Hrabia Wrede z całą nieprzyiacielską siłą toczył nadzwyczay chwalebną walkę pod Hanau, która na zawsze pamiętną będzie w dziejach woiennych, napastowana także była ciągle i dzielnie tylna straż nieprzyiacielska od podiazdowych korpusów Jenerała porucznika Hrabiego Orłowa-Denissow i Hetmana Piatowa. D. 30 przerznął pierwszy dwa razy nieprzyiacielskie kolumny; Pułkownik Orłow wtargnął w godzinę po wyieździe Cesarza Napoleona, a Podpułkownik Gasser, od Hohenzollera lekkiey konnicy, o godzinie 4 po południu do wsi Rothenbergen; nieprzyiaciel przechodzić musiał pod skutecznem z dział ogniem Hrabiego Orłowa.

D. 31 Hetman Piatow i Major Hrabia Haddik, od Schwarzenberga ułanów, z podiazdem od woyska Jenerała Hrabiego Wrede przyłączyli się do Hrabiego Orłowa. Uderzyli na tylną straż nieprzyiacielską pod Gellenhausen, w prawili ią w nayzupełnieyszy nieład i zabrali 20 officerów i 1500 żołnierzy w niewolą.

Feld. porucznik Hrabia Bubna, który doydzie dziś do Gellenhausen, donosi, iż za każdem krokiem powiększa się okropna nędza, którą nadzwyczay spieszne cofanie ściągnęło na woysko nieprzyiacielskie. Przednia straż obozuie pomiędzy trupami; wszystkie kościoły i domy zapełnione są zabitemi lub umieraiącemi Francuzami, a tysiące pozostałych za

woyskiem żołnierzy, którzy szamocą się z śmiercią, przedzieraią się, którędy tylko mogą w nayopłakańszym stanie.

Podiazdy Jenerała Hrabiego Wrede schwytały Francuzkiego gońca, który wiozł originalne rapporta Xcia Dalmacyi (Marszałka Soulta) o naynowszych zdarzeniach nad granicami Fruncuzkiemi od Hiszpanii. Widać z nich, iż Feldmarszałek Margrabia Wellington odparł nieprzyiaciela d. 7 Października za rzekę Bidassao i z częścią swoiego woyska wtargnął na ziemię Francuzką. Marszałek Soult wyraża w swoim rapporcie pod d. 16 Października nawiększą obawę, azeby nie był pobitym od Angielskiego wodza, od którego oczekuie powszechnego attaku.

Lord Wellington wydał odezwę do swoiego woyska, w którey zapowiada mu, iż zimowe kwatery mieć będzie w Francyi.

Rozkaz dzienny. W główney kwaterze Hanau d. 31 Października.

Ciężka rana zniewala mnie do oddania moim rozkazom powierzonego woyska pod dowodztwo C. K. Austryackiemu Feldmarszałkowi porucznikowi Hrabiemu Fresnel. Zołnierze! Kochaliście mnie i byliście mi nieograniczenie posłusznemi. Dziękuię wam zato; lecz wzywam was, abyście także ufali Jenerałowi Fresnel, kochali go i byli mu posłusznemi.

(Pod.) *Hrabia Wrede, jenerał jazdy.*

N. Cesarz, nayłaskawszy nasz Pan, wydał następuiący list do Jenerała jazdy Hrabiego Wrede:

z Fuldy d. 2 Listopada.

"Kochany Jenerale jazdy, Hrabio Wrede! Chwalebne czyny, które WPana i woysko pod iego rozkazami zostaiące chwałą okryły, skłoniły mnie do dania WPanu dowodu nayzupełnieyszey moiey wdzięczności. Posełam WPanu komanderski krzyż moiego woyskowego orderu Maryi-Teressy. Pragnę szczerze, ażebyś WPan iak nayprędzey wyliczył się z cięzkiey rany, którąś d. 31 Października poniosł, i spodziewam się, że Opatrzność, która tak widocznie sprzyia naszemu orężowi, Niemieckiey oyczyznie, Bawaryi wroci wodza rownie świa tłego iak walecznego.„

Przednie straże zostaiącego pod Cesarsko-Rossyyskim Jenerałem St. Priest korpusu, prowadzone przez Jenerała Josefowicza, osadziły d. 29 Października Kassel (stolicę Heską.) Stoiące tam 5 do 6000 woyska Francuzkiego, cofnęły się do Paderborna. Król oddalił się na kilka dni przodem i rozpuścił swoią żandarmeryą. Lud Heski unosi się naywiększą zaiadłością przeciw poiedynczo idącym za woyskiem lub w niewielkiey liczbie Francuzom; kupi się i zabiia onych.

Z Tryestu donoszą, iż osada Francuzka w zamku tamteyszym kapitulowała, i d. 8 Października wyszła wolno, z zostawieniem iednak dział i ammunicyi. Dział znaleziono w mieście 127, a w zamku 55, ogółem 182.

Podług nadeszłego doniesienia z główney kwatery dowodzącego woyskiem przeciw Włochom Jenerała artyleryi, Barona Hillera, nieprzyiacielski Jenerał dywizyi Grenier, zmocniony dywizyą Pa-

ombiniego, ftanął d. 26 Października pod Caftel-Franco, i poftąpił z 12 działami przeciw C.K. Jenerałowi Baronowi Eckardt, na którego tegoż dnia po południu przy Bassano uderzył; lęcz zamach iego zniszczony zoftał przez mądre rozporządzenia i waleczność tego jenerała i Pułkownika Bretschneidera od huzarow Frimonta. Dwukrotny attak nieprzyiaciela odparty zoftał, poczem Jenerał Grenier, poniosszy znaczną ftratę w zabitych, ranionych i jeńcach cofnął się aż do Rosana. Przez nadzwyczayną waleczność Kaprala Warga od Frimonta huzarow, zabrane także nieprzyiacielowi zoftało 8miofuntowe działo. Dowodzący Jenerał chwali nadzwyczayne usługi, które Kapitanowie Spanochi i Zachy od głównego sztabu położyli.

W dolinie Adygi miał ieszcze nieprzyiaciel oprocz zamku Trientskiego oszańcowane ftanowisko pod Caliano i la Pietra; Jenerał Baron Hiller poftanowił zatem wyprzeć go ftamtąd. Tym końcem wydał Feldm. porucznikowi Fenner rozkaz uderzyć na nieprzyiaciela d. 26 Października. Rzeczony jenerał uskutecznił to zlecenie z naywiększym zaszczytem. Kazał iedney kolumnie okrążyć nieprzyiaciela przez dolinę Fulgaria przez Sereda, sam zaś uderzył z przodu na Coliano. Nieprzyiaciel był w wszyftkich mieyscach porażony; zoftawił wiele zabitych i ranionych: ieden szef batalionu, 4 officerow i 210 żołnierzy zoftało w niewolą zabranych. Feldm. porucznik zoftał w tey rozprawie w ramię raniony. Kapitan Schön od głownego sztabu szczególniey się popisał. Przez poftęp dywizyi Fennera zatrwożony nieprzyiaciel, wysłał mocny oddział woyska z Citadela przez Tiene do Roveredo, dla uderzenia d. 27 po południu powtornie na nasze woyska. Jenerał Vlasits obiął po ranionym Feldmar. Fenner dowodztwo nad woyskiem. Waleczność wszyftkich C.K. woysk i nadzwyczayna odwaga Majora, Barona Callot, tudzież Rotmiftrza Biro, od Frimonta huzarow, nie zoftawiły długo walki niepewną. Nieprzyiaciel, utraciwszy oprocz zabitych i ranionych, 1 pułkownika, 16 officerow i przeszło 300 żołnierzy w poymanych, cofnął się za Alla, gdzie Jenerał Vlasits i Feldm. porucznik Somariva połączyli się z prawem skrzydłem głównego woyska.

Zamek Trientski, będąc przez kilka dni ciężką artyleryą pod kierunkiem Jenerała Smola tak skutecznie attakowany, że dowodca iego utracił większą część swoich artylerzyftow, poddał się przez kapitulacyą d. 31 Października. Osada poddaiąca się w woienną niewolą, składała się z 12 officerow i 333 żołnierzy.

Podług doniesienia Feldm. porucznika Radivoievicha pod d. 1 Liftopada, ftoiący za Liwenza nieprzyiaciel zaczął się w nocy na 31 Października daley cofać i zburzył moft pod Sacile, który iednak tak szypko sporządzony zoftał, iż Jenerał Hrabia Starhemberg tuż za nieprzyiacielem mogł poftępować. C K przednia ftraż przybyła iuż d. 31 do Conegliano i w Susignana natrafiła na tylną ftraż nieprzyiacielską i po krotkiey utarczce odparła ią do moftowego szańcu nad Piawą.

Tegoż dnia naftąpił związek między korpusami Feldm. porucznika Radivoievicha i Jenerała Barona Eckardta przy Ceneda.

DODATEK
DO Nro 92.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 17 LISTOPADA 1813 Roku WE SRODĘ.

Z Wilna d. 18 Października d. k.
(Z Kuryera Litewskiego.)

Ogłoszenie Rządowe.

Kommissya ustanowiona w mieście Wilnie dla konfiskaty maiątkow tych osob, które łącznie z nieprzyiacielem oddaliwszy się za granicę, ztamtąd na czas naznaczony Manifestem z dnia 12 Grud. r. z. nie powrociły, ogłasza, iż: Okazało się: iż niżey wyrażeni Obywatele i innego stanu ludzie, ziednoczywszy się z nieprzyiacielem, iedni z nich z nim się razem oddalili, drudzy zaś za granicę wyiechawszy, nie powrocili na termin naznaczony powyższym Manifestem, których to osob maiątki uległy konfiskacie, a mianowicie: z Powiatu Wileńskiego: Dominik Xże Radziwiłł, Hrabia Ludwik Pac, Hrabia Alexander Potocki, Kollegialny Radzca Lubański, Antoni Chrapowicki, Kamer-Junker Mikołay Abramowicz, byłych woysk Polskich Jenerał Xawery Hrabia Niesiołowski, Podczasy Jozef Kossakowski, Obywatela miasta Wilna syn, Stanisław Mickaniewski, Wileński Obywatel Ludwik Piotrowski, Tytularny Radzca Kalixt Daniłowicz, Kollegialny Registrator Jozef Krzyczewski, byłych woysk Polskich Brygadyer Jozef Hrabia Kossakowski, Hrabia Alexander Chodkiewicz, Łowczy Litewski Jozef Kossakowski, Marszałka Stołowickiego syn, Stanisław Radziszewski, syn Starościny Miedźwińskiey, Janusz Kozieł, Oszmiański Podkomorzyc Aloizy Jankowski, Radzcy stanu syn Joachim Czyż, byłego Grodzkiego Wileńskiego Prezydenta syn, Adam Houwalt, Kazimierz Walentynowicz, Xże Jozef Giedroyc, Jan Horodecki. Z Powiatu Kowieńskiego: Franciszek Kulesza. Z Powiatu Telszewskiego: Jan Skicki, Odstawny Kornet Henryk Rrzywkowski, Stanisław Gadon, Euzebiusz Bucewicz, Stanisław Towtkiewicz, Maciey Pikturna, Bitowt, Jozef Przyiałgowski, Woyciech Baniuszewicz. Z Powiatu Rosieńskiego: Hrabia Henryk Zabiełło, były Litewski nadworny Marszałek Michał Giełgud, synowie iego Antoni, Xawery, Jan Giełgudowie, Stanisław i Kazimierz Ronikierowie, Strażnik Ludwik Giełgud, Stanisław Tyszkiewicz, Konstanty Zabiełło, Władysław,

---

W przyszłey Gazecie umieszczony zostanie pardon dla zbiegłych żołnierzy od C.K. Austryackiego woyska.

Antoni Kossakowscy, Franciszek i Gaspar Bilewiczowie, Stanisław Bilewicz, Henryk Gudowski, Jan Grajewski, Franciszek i Ignacy Przeciszewscy, Adam i Jan Suchodolscy, Ignacy Mikucki, Franciszek Monkiewicz, Baron Szulc, Jakob Tubilewicz, Antoni Chomiński. Z Powiatu Szawelskiego: Sędzia graniczny Kalixt Dowiat, Sędzia Grodowy Michał Gościewicz, Wincenty Butrym, Jozef Sebeftyański, Benedykt Domaszewicz, Kazimierz Staniewicz, Jozef Gosztofft, Adam Tański, Kazimierz i Jozef Narbutowie, Syrewicz, Jacek Kiewnarski, Jozef Burniewicz, Tomasz Grudziński, Z Powiatu Upickiego: Aloizy Zawisza, Sądu niższego Ziemskiego Upickiego Podkancelarzyfta Dominik Dworzecki, Jozefat Erdman, Andrzey Podskoczym, Piotr Krauz, Hilary Szukszta, Sędzia graniczny Upicki Benedykt Wereszczyński, Gubernijalny Regeftrator Jan Wyganowski, Franciszek Proniewski, Jan Rajuniec, Jan Baniewicz, Onufry Baniewicz. Antoni Ciemnołoński, Krzysztoff Ciołkiewicz, Jan Pleśniewicz, Karol Wereszczyński, Jozef Eysymont, Stefan Gościcki, Kazimierz Butwiłowski, Wincenty Butkiewicz, Wincenty Szuman, Jakob Borowski, Jozef Klimowicz, Bartłomiey Szemeld, Jozef Piekarski, Hipolit Mitkiewicz, Jozef Troianowski, Jozef Maczkowski, Jan Nolteyń, Felicyan Andruszkiewicz, Stefan Rakowski, Antoni Bernatowicz, Alexy Gineyt, Piotr Witkiewicz, Wincenty Staniewicz, Fabian Olszewski, Bonifacy Mitkiewicz, Stanisław Dowiat, Jozef Staszewski, Michał Staszkiewicz, Jan Eydrygiewicz, Krzysztof Wereszczyński. Z Powiatu Trockiego: Wileńskiego głownego Sądu 3go Departamentu Prezydent Gabryel Xże Ogiński, Franciszek Jelski, Gabryel Hryniewicz. Z Powiatu Wilkomirskiego: Kazimierz Hrabia Plater, Assessor sądu niższego Xawery Zarnowski. Z Powiatu Oszmiańskiego: Kaietan Zawadzki, Onufry Suliftrowski, Antoni Strupiński, Porfiry Wazyński, Ignacy Zienkowicz, Wilbik, Tomasz Tomkiewicz, Jan Hrynkiewicz, Wincenty Jasiński, Franciszek Rutkowski. Z Powiatu Zawileyskiego: Marszałek Powiatowy Karol Przezdziecki, Juftyn i Jozef Dawgiałowie, Stanisław Zołądź, Ignacy Dzieblewski, Jozef Mikosza. Z Powiatu Brasławskiego: Polskich woysk Jenerał Romuald Xże Giedroyc, Tadeusz Radomina, Jozef Sztaden. — 2do Jeżeli kto cokolwiek ma należącego do wyżey wyrazonych osob, a osobliwie summy pieniężne, ten powinien bezzwłocznie obiawić mieyskim i ziemskim Policyom. 3tio Ażeby maiący w czasowem posiadaniu za iakiemkolwiek prawem, należące do wzwyż wyrazonych osob maiątki ruchome i nieruchome, iako też ftosuiący do maiątkow takowych konfiskacie uległych pretensye, pomienione prawa i inne dokumenta a w tey liczbie i obligi w oryginałach, składali w kommissyi konfiskacyyney Wileńskiey, w przeciągu trzech miesięcy, licząc od pierwszego wydrukowania w gazetach, na mocy Naywyższego ukazu Rządzącego Senatu 1780 roku d. 27 Stycznia.

Z Wiednia d. 10 Listopadu.

Urzędowe doniesienia.

Od Jenerała Barona Tomassich nadeszło doniesienie, iż po wzięciu w nocy z d. 29 na 30 Października niższego miafta Knin (w Dalmacyi) przez zebrany batalion Likkanerow pod Podpułkownikami Poppovich i Simonovich, kazał powtornie

wezwać tamteyszy zamek, który d. 31 poddał się. Składaiąca się część osady z Francuzow otrzymała wolne wyyście, a Dalmaczykowie, którzy większą część osady stanowił, odesłanemi do domow zostali. W zamku znaleziono wiele dział, ammunicyi i żywności, którą dopiero spisuią.

Dowodca w Torgau, Hrabia Narbonne, wypuścił dobrowolnie z tey twierdzy Saskiego Jenerała Mellentheim z 1000 Saskich żołnierzy, którzy złączyli się zaraz z stoiącemi przed tą twierdzą Prussakami pod Jenerałem Wobeser.

Rząd Wircburski wydał odezwę, w którey wyrzeka się stosunkow z ligą Reńską i przystępuie do sprawy Niemiec.

Wielki Xże Wircburski ziechał d. 31 Października do Wircburga, ale d. 2 Listopada odiechał znowu do Mergentheim.

Jenerał jazdy Hrabia Wrede wydał pod d. 28 Października w Hanau odezwę do mieszkańcow W. Xięstwa Frankfortskiego, w którey wyraża: Poniewaź Wielki Xże opuścił swoie kraie, i poseł iego przy dworze Bawarskim oświadczył swoie poselstwo za ukończone, widać zatem, że Wielki Xże chce przy dotychczasowym politycznym systemacie przeciw świętey sprawie Niemieckiey pozostać. Obeymuie przeto wszystkie iego kraie na rzecz sprzymierzonych Monarchow i w sekwestr bierze.

Ciało utopionego w Elsterze Francuzkiego Marszałka, Xcia Poniatowskiego, znalezione d. 25 Października tuż pod Lipskiem, pochowane uroczyście zostało d. 26 w Lipsku.

Dnia 14 i 15 Listopada 1813.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
Pszenicy nowey	21	—	20	—	19	—	18	—
— Zyta nowe	14	—	13	15	13	—	12	15
— Jęczmienia	11	—	10	15	10	—	9	—
— Owsa	7	—	6	15	6	—	5	24
— Jagieł	28	—	27	—	26	—	24	—
— Grochu	—	—	—	—	—	—	—	—
— Rzepaku	18	—	17	—	15	—	—	—

DONIESIENIA.

Niżey podpisany Pisarz Aktowy Dep. Krak. w Krakowie w domu Nr. 236 w Rynku kancellaryą swoią utrzymuiący, tamże zamieszkały ninieyszym do publiczney podaie wiadomości, iż w moc rezolucyi Trybunału Cyw. Iszey Inst. Dep. Krak. dnia 14 Września 1812 do liczby 3347 zapadłey, pozostały plac po Abrahamie Hilleiu na Kaźmierzu przy ulicy szerokiey pod Nr. 75 sytuowany, a na małoletnich sukcessorow przypadaiący dnia 29 Listopada r. b. w kancellaryi Notaryatu iako na terminie stanowczym o godzinie 9 z rana więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedany i nowemu nabywcy przysądzony zostanie; maiący chęć takowego nabycia winien będzie wadium 29 złp. gr. 2, iako 10tą część szacunku przed rozpoczęciem się licytacyi w gotowiźnie złożyć, zaś o warunkach w każdym czasie w kancellaryi Notaryatu wiadomość dostateczną powziąść będzie można. — Dan w Krakowie d. 28 Października 1813.

Andrzey Kossowicz, Pisarz Aktowy Dep. Krak.

Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Radomskiego przypozywa niniejszym Edyktem zbiegłego Szymona Jandułę Włościanina ze Wsi Oclechowca Powiatu Radomskiego,

o zbrodnią podpalenia i kradzierz obwinionego, aby w przeciągu dni 60 od ogłoszenia ninieyszego Edyktu rachować się maiących, przed swoim Sądem osobiście się stawił, dla dania odpowiedzi na oskarżenie przeciw Temuż uczynione.

W Kielcach dnia 22 Września 1813.

Felix Piotrowski, Pods. Nawrocki.

Niżey podpisany Pisarz Aktowy Departamentu Krakowskiego, w Krakowie w domu Nro 236 na Rynku Kancellaryą swoią utrzymuiący, stosownie do Rezolucyi Wys. Trybunału Cyw: Iey Instancyi Depart. Krak. dd. 3 Listopada r. b. do liczby 2143 zapadłey, ninieyszem do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 24 m. i r. b. o godz: 9 z rana w domu Nro 379 przy ulicy żydowskiey w Krakowie, rozne rzeczy, iako to: sprzęty domowe, bielizna, suknie kobiece, korale, perły i inne kosztowności, po zmarłey Katarzynie Gaiewskiey pozostałe, więcey daiącemu za gotowe pieniądze w monecie srebrney Courant zwaney sprzedane zostaną. — Co się zaś tyczy domu pod liczbą i przy ulicy iak wyżey sytuowanego, a po rzeczoney zmarłey także pozostałego, tenże podobnie przez publiczną Licytacyą w dniu 15 Grudnia r. b. o god: 9 z rana w Kancellaryi Notaryatu iako na terminie przygotowawczym licytowany będzie — maiący chęć takowego nabycia, winien będzie przed rozpoczęciem się Licytacyi w Urzędzie Notaryatu vadium w kwocie 176 Zł. pol. gr. 24 iako dziesiątą część summy szacunkowey w monecie grubey srebrney złożyć — zaś o warunkach sprzedarzy rzeczonego domu w każdym czasie w Kancellaryi Notaryatu potrzebną i dostateczną informacyą powziąść będzie mogł. — Dan w Krakowie dnia 3 Listopada 1813.

Andrzey Łofsowicz, Pisarz Aktowy Dep. Krak.

Niżey podpisany, zostawszy z mocy kontraktu kupna i sprzedazy pomiędzy nim a JWnym Jozefem Janem Nep. Hrabią Wielopolskim Margrabią z Gonzagow Myszkowskim w dniu 20tym Kwietnia 1813 zawartego, właścicielem i dziedzicem tey reszty dóbr, która w dniu wspomnionym była ieszcze w posiadaniu i dziedzictwie tegoż JWgo Margrabiego Myszkowskiego, z obowiązkiem zaspokoienia Wierzycieli do niego i dóbr tych pretensye maiących, a niewiedząc z pewnością dokładną, iaka bydź może ilość tychże Wierzycieli i ich Wierzytelności; postanowił dla pewnieyszego w interessach swych postępowania i prędszego Wierzycieli zaspokoienia, wynaleść rzeczywisty Bilans passywów i tym końcem wezwać wszystkich wspomnionych Wierzycieli do okazania tytułow ilości pretensyi swoich: iakoż wzywa niniejszym każdego z osobna i wszystkich w ogule, iakiekolwiek bądź pretensye do JWgo Jozefa Jana Nep. Hr. Wielopolskiego Margrabiego Myszkowskiego lub maiątku Jego do dnia 20go Kwietnia 1813 maiących: ażeby każdy w szczególności kopią autentyczną a przynaymniey kopiią prostą dokumentu pretensyi swoiey z potrzebnem przy niey obiaśnieniem, względem należney ilości, tak summy Kapitalney, iako i zaległey prowizyi, lub teyże iuż w części czy w całości odebraney, bądź wszelkich innych pretensyi z iakiegokolwiek źrzodła pochodzących; przez pocztę franco, bądź okazyą pewną, lub osobiście do Wgo Walentego Lichockiego Pisarza Aktowego Departamentu Krakowskiego, w Krakowie przy ulicy Szpitalney pod Liczbą 562 Kancellaryą swoię utrzymuiącego i do utrzymowania takowych adressow przezemnie uproszonego, naydaley do dnia 1go Marca 1814go nadesłać lub doręczyć raczył; inaczey, samsobie każdy przypisać zechce, gdy spoźnienia w wypłatach, należyć mu się mogących doznać by musiał: podpisany bowiem oświadcza, iż do wezwania tego nie inną istotną ma pobudkę iak tylko szczerą chęć przyspieszenia satysfakcyi Wierzycielom i wczesnego obmyślenia środkow, ażeby każdy w stosunku należytości swoiey i podług natury długu mógł bydź zaspokoionym, nie zaś ażeby przez niepewność lub niewiadomość o pretensyach Wierzycieli, iedni pierwey i w zupełności, inni zaś wcale w niczem satysfakcyi nieodbierali. Wezwanie ninieysze ażeby tem pewniey doszło wiadomości każdego interes w tem maiącego, umieszczonem zostanie w gazecie Krakowskiey, w Dzienniku Departamentowym Krakowskim i Radomskim, oraz w gazecie Warszawskiey po dwa razy co miesiąc aż do 1go Marca 1814go R.

Wydano w zamieszkaniu głównem w Pinczowie dnia 5go Lipca 1813.

Jan Bonerowa Olrych.